PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr. Wtorek, 31 maja 1955 roku Rok IV. Nr 128 (329)

BIBLIOTEKA WOJEWÓDZKA W KOSZALINIE

Bohaterscy marynarze »Prezydenta Gottwalda« otrzymali wysokie odznaczenia państwowe

SOPOT. 29 maja br. w sali marmurowej „Grand Hotelu" w Sopocie odbyła się uroczystość dekoracji marynarzy statku „Prezydent Gottwald" wysokimi odznaczeniami państwowymi nadanymi im przez Radę Państwa w uznaniu bohaterskiej postawy, którą okazali w czasie przeszło rocznej niewoli na Taiwanie u zbirów Czang Kaiszeka.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali: Erwin Netkowski — asystent pokładowy. Jerzy Dolaciński — starszy marynarz, Jan Nowak — I mechanik, Aleksander Rotecki — III mechanik, Antoni Żero — kucharz, Julian Pociejowski — młodszy kucharz i Henryk Gronek — praktykant pokładowy.

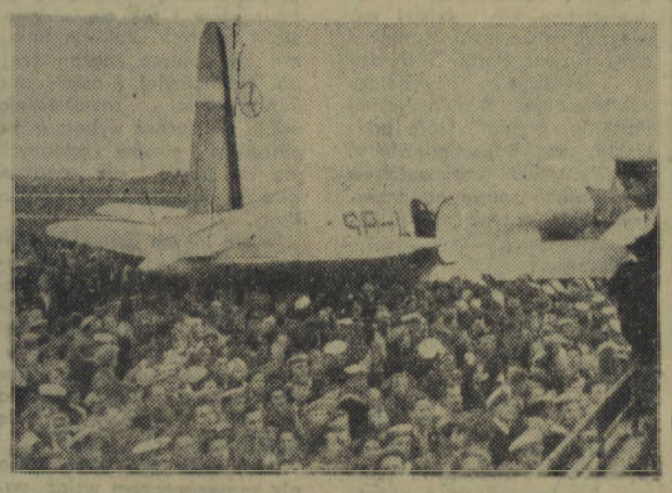

Tłumy mieszkańców wybrzeża witają na lotnisku przybyłych marynarzy.

Kwiaty otrzymuje marynarz Zdzisław Czajka.

Orderami „Sztandar Pracy" II klasy odznaczeni zostali: Zbigniew Nawrot — zastępca kapitana statku, Edmund Auksztukais — I oficer, Tadeusz Drączkowski — II oficer, Jan Arczyński — radiooficer, Bogusław Bednaruk — II mechanik, Jerzy Grześkowiak — ochmistrz.

Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali:

Mikołaj Szemiot — kapitan statku, Zdzisław Czajka — starszy marynarz, Stanisław Lasek — IV mechanik, Franciszek Wardyń — motorzysta, Piotr Jampich — motorzysta, Wangelis Tsolakis — motorzysta.

W czasie tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy książka zyskała sobie nowych przyjaciół

WARSZAWA. W niedzielę 29 maja zakończyły się doroczne, tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W dwutygodniowym okresie ich trwania w całym kraju — w miastach i wsiach odbyło się tysiące różnorodnych imprez okolicznościowych. Kiermasze książkowe urozmaicone występami artystycznymi, konkursy literackie i loterie, festyny i zabawy ludowe, spotkania z autorami, dyskusje, odczyty, pogadanki i wystawy — to niektóre tylko z form bogatych obchodów „Dni". Biorąc pod uwagę dużą popularność tych imprez można śmiało stwierdzić, iż w okresie tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy, książka zyskała sobie nowych przyjaciół.

Niedziela 29 maja — ostatni dzień obchodów, upłynęła tak jak i poprzednie niedziele w okresie Dni, pod znakiem różnorodnych imprez propagujących czytelnictwo.

Z pobytu delegacji radzieckiej w Jugosławii

BELGRAD. W nocy z 28 na 29 maja radziecka delegacja rządowa z członkiem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszym Sekretarzem KC KPZR N. S. Chruszczowem na czele wraz z rządową delegacją Jugosławii z Prezydentem Józefem Broz-Tito na czele, wyjechała na wyspę Brioni, gdzie kontynuowane będą rozmowy między delegacjami.

Na dworcu w Belgradzie delegację rządową Związku Radzieckiego i delegację rządową Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii żegnali Przewodniczący Związkowej Skupszczyny Ludowej M. Pijade, zastępca Przewodniczącego Związkowego Komitetu Wykonawczego R. Czolakowicz, Przewodniczący Skupszczyny Ludowej Serbii P. Stambolicz, sekretarz stanu do spraw obrony narodowej I. Goszniak, sekretarz Związkowego Komitetu Wykonawczego W. Zekowicz, przewodniczący Komitetu Ludowego Belgradu N. Minicz.

Z Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. W celu usprawnienia organizacji działalności w dziedzinie stosowania przodującej nauki, techniki i technologii w gospodarce narodowej, jak również w celu wzmożenia propagandy naukowo-technicznej, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 28 maja r. b. powołało Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki (Gostiechnika ZSRR).

Albańskie Zgromadzenie Ludowe ratyfikowało Układ Warszawski

TIRANA. 28 bm. na sesji nadzwyczajnej Zgromadzenie Ludowe Albańskiej Republiki Ludowej ratyfikowało jednomyślnie układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisany 14 bm. w Warszawie.

W toku posiedzenia zabrał głos I Sekretarz KC Albańskiej Partii Pracy Enver Hodża. Podkreślił on, że cały naród albański wita z radością układ będący wyrazem jedności obozu pokoju i demokracji oraz świadectwem głębokiej przyjaźni łączącej naród albański ze Związkiem Radzieckim.

Nawiązując do rozmów radziecko-jugosłowiańskich Hodża oświadczył, że Albańska Partia Pracy, naród i rząd albański witają z radością wizytę delegacji radzieckiej w Belgradzie i solidaryzując się całkowicie ze szczytnymi celami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz rządu radzieckiego wyrażają pragnienie, by rokowania między przywódcami ZSRR i Jugosławii przyczyniły się do umocnienia przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Zbliża się do końca budowa największej polskiej siłowni »Jaworzno II«

KRAKÓW. Budowa siłowni Jaworzno II największej naszej inwestycji energetycznej — zbliża się ku końcowi. Pozostały jeszcze do montażu i uruchomienia dwa ostatnie kotły i turbozespoły. Wszystkie prace budowlano-montażowe przy wznoszeniu ostatniego etapu siłowni są w pełnym toku. Montaż przedostatniego turbozespołu jest już na ukończeniu. Po wykonaniu ostatnich drobnych prac turbina zostanie przykryta i oddana wkrótce do prób technicznych.

Na przygotowanych uprzednio fundamentach rozpoczyna się montaż urządzeń ostatniej turbiny. Nadszedł już też do Jaworzna w transporcie urządzeń radzieckich tzw. rotor — jeden z podstawowych elementów turbiny. Nadesłały go zakłady im. Kirowa w Leningradzie.

Równocześnie szybko postępuje montowanie kolejnych kotłów. Prace przy przedostatnim kotle wykonane są już w 80 proc., ostatni zaś przygotowany został do montażu.

Aresztowania w związku z katastrofą „Kashmir Princess"

LONDYN. Jak podaje agencja Reutera, w Hongkongu aresztowano 15 osób podejrzanych o spowodowanie katastrofy samolotu hinduskiego „Kashmir Princess".

Agencja dodaje jednocześnie, iż władze brytyjskie zamierzają domagać się od Czang Kai-szeka wydania 2 Chińczyków, którzy przybyli na Taiwan z Hongkongu bezpośrednio po katastrofie.

Zakończyli sadzenie ziemniaków

W dniu wczorajszym wszystkie zespoły PGR w Zjednoczeniu Szczecinek ukończyły sadzenie ziemniaków. W pracach tych wyróżniły się szczególnie zespoły: Grzmiąca i Barwice w powiecie szczecineckim oraz Koczała, Rychnowy, Wyczechy i Przechlewo w powiecie człuchowskim.

• • •

O ukończeniu sadzenia ziemniaków zameldowały również wszystkie spółdzielnie produkcyjne w rejonach POM Białogard i Tychowo w powiecie białogardzkim.

W rejonie POM Białogard pierwsze ukończyły te prace zespołowe gospodarstwa w Żytelkowie, Bysinie oraz Buczku. Spółdzielnia w Buczku zasadziła ogółem 15 hektarów ziemniaków, w tym 9 hektarów sposobem kwadratowo-gniazdowym. Spółdzielcy zasiali tu również 1 hektar kukurydzy.

Ogółem spółdzielnie produkcyjne w rejonie POM Białogard 12 proc. ogólnej powierzchni uprawy ziemniaków zasadziły sposobem kwadratowo-gniazdowym, wysuwając się pod tym względem na jedno z czołowych miejsc w naszym województwie. Agronomowie tego POM poświęcili także wiele uwagi spopularyzowaniu w spółdzielniach produkcyjnych kukurydzy. Zespołowe gospodarstwa zasiały tu ogółem 17 ha kukurydzy na ziarno (jeśli warunki atmosferyczne nie pozwolą dojrzeć kukurydzy na ziarno, zostanie ona zakiszona w stanie dojrzałości mleczno-woskowej) ponadto 22 ha kukurydzy zasiała po rzepakach ozimych na kiszonki i paszę zieloną.

Stonka-niebezpieczeństwo któremu trzeba zapobiec

Opóźniona i wyjątkowo zimna tegoroczna wiosna przedłużyła okres przebywania stonki ziemniaczanej w glebie. Jednak tuż pod powierzchnią ziemi znajduje się już około 70 proc. zimujących chrząszczy, które z chwilą ocieplenia w ciągu kilku dni wyjdą z gleby. Potwierdza to fakt, że w powiecie kołobrzeskim w czasie sadzenia ziemniaków wykryto już żywe chrząszcze stonki ziemniaczanej. Znajdowały się one właśnie pod powierzchnią gleby.

Wyjście stonki z ziemi jest w tej chwili uzależnione od temperatury. Obecnie jest zimno, a średnia temperatura dobowa na przestrzeni ostatnich dziesięciu dni wahała się od 6 — 12° C. Im dłużej będzie trwała niekorzystna pogoda tym bardziej gwałtowny i masowy nastąpi wylot stonki z ziemi z chwilą ocieplenia. W naszych warunkach, do połowy czerwca większość zimujących chrząszczy wyjdzie na powierzchnię ziemi.

Gwałtowne i masowe wyjście stonki stwarza niebezpie-

(Dokończenie na 2 str.)

»Uczymy się systematycznie oszczędzać«

oto tytuł naszego wielkiego konkursu który ogłaszamy już w jutrzejszym numerze naszej gazety.

Udział w konkursie może brać każdy. Uczestników tego konkursu czekają cenne nagrody, jak — radioodbiornik, teczki — skórzana męska i damska i wiele innych nagród.

Szczegółów konkursu szukaj w następnym numerze „Głosu".

Rokowania radziecko - jugosłowiańskie rozwijają się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia

(Artykuł »Prawdy«)

MOSKWA. Poniedziałkowa „Prawda" zamieszcza korespondencję Żukowa i Majewskiego z Belgradu pt. „Rokowania radziecko-jugosłowiańskie rozwijają się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia".

Po zakończeniu pierwszego etapu rozmów w Belgradzie, delegacje rządowe rozpoczęły obecnie wielką podróż po kraju. Jak podkreśla strona jugosłowiańska, podróż ta pozwoli radzieckiej delegacji rządowej zaznajomić się z krajem oraz zobaczyć, jak przyjaźnie odnoszą się do Związku Radzieckiego narody Jugosławii. „Równocześnie — wskazuje niedzielna „Borba" — w czasie podróży kontynuowana będzie wymiana poglądów w drodze osobistego kontaktu". Po odbyciu podróży rokowania zostaną zakończone w Belgradzie.

W piątek i w sobotę delegacje radziecka i jugosłowiańska spotkały się trzykrotnie w belgradzkim Pałacu Gwardii. Podkreślając, że trzy posiedzenia stanowiły pierwszy etap rozmów, dzienniki jugosłowiańskie stwierdzają, że etap ten zakończono pomyślnie. Dziennik „Borba" pisze w szczególności: „Co się tyczy dotychczasowego przebiegu dwustronnych rokowań, rozwijały się one — jak się dowiadujemy — pomyślnie, atmosfera była rzeczowa i słowem, warto było się spotykać. Na podstawie posiadanych informacji wysnuć można wniosek, że obie delegacje uważają wymianę poglądów za pożyteczną zarówno dla dalszego rozwoju jugosłowiańsko-radzieckich stosunków międzypaństwowych, jak w ogóle dla polepszenia atmosfery międzynarodowej".

Prasa jugosłowiańska przypuszcza, że w wyniku rokowań opracowany zostanie wspólny dokument radziecko-jugosłowiański, w którym sformułowane będą wspólne poglądy na najważniejsze problemy międzynarodowe oraz na sprawę stosunków radziecko-jugosłowiańskich.

Jeśli chodzi o perspektywy wzajemnych stosunków między ZSRR a Jugosławią, w politycznych kołach Belgradu wyrażają życzenie, aby obie strony, nie oglądając się na przeszłość, pracowały wspólnie w kierunku rozwoju tych stosunków, na rzecz dalszego umocnienia współpracy i przyjaźni.

Ze strony radzieckiej wyraża się zadowolenie z przebiegu rokowań radziecko-

(Dokończenie na 2 str.)

Mistrzostwa Europy w boksie

Dalsze zwycięstwa bokserów polskich

O wynikach walk 4 dnia mistrzostw informujemy na str. 2.

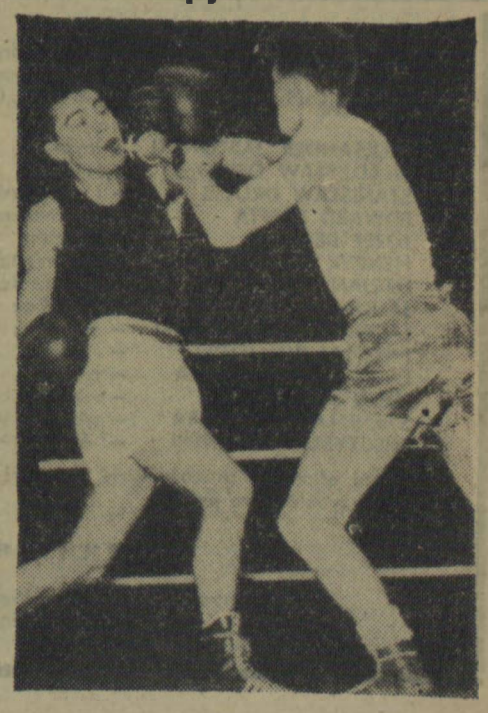

Na zdjęciu: fragment spotkania Drogosz (z prawej) — Boveleth.

Robotnicza demonstracja protestacyjna w Berlinie zach.

BERLIN. Berlińska prasa demokratyczna donosi, że dnia 28 bm. w godzinach wieczornych odbyła się w Berlinie zachodnim demonstracja protestacyjna robotników, którzy wystąpili przeciw „spotkaniu" b. żołnierzy hitlerowskiej dywizji pancernej „Niedźwiedź" (Baerendivision).

Władze Berlina zachodniego skierowały przeciw demonstrantom wzmocnione oddziały policji. Policjanci użyli pałek gumowych i usiłowali rozpędzić demonstrantów kierując na nich wodę z hydrantów strażackich. Usiłowania te nie osiągnęły rezultatu. Demonstranci wznosili okrzyki, w których domagali się usunięcia faszystów z Berlina oraz protestowali przeciw realizacji układów paryskich.

Omawiając te wypadki prasa demokratyczna stwierdza, że terror policyjny wywołał głębokie oburzenie wśród społeczeństwa berlińskiego. Fale protestu ze strony mieszkańców Berlina wzmógł fakt, że ramię w ramię z zachodnioberlińską policją atakowali demonstrantów żołnierze amerykańscy.

Dziennik „Berliner Morgenpost" donosi, że policja aresztowała 60 demonstrantów, spośród których 15 zostało odwiezionych do szpitala z powodu ciężkich obrażeń.

Anglia w obliczu kryzysu wewnętrznego

Potężny strajk kolejarzy angielskich

LONDYN. Bezpośrednio po zwycięstwie konserwatystów w wyborach do Izby Gmin rząd brytyjski znalazł się w obliczu sytuacji wewnętrznej, najpoważniejszej od czasu strajku powszechnego w roku 1926.

Rozpoczęty w nocy z soboty na niedzielę strajk maszynistów i palaczy kolejowych, mimo iż proklamowany tylko przez 70 tysięcy członków związku zawodowego maszynistów i palaczy, wykazuje tendencje do rozszerzania się i unieruchomił już prawie całkowicie transport kolejowy. Do strajku przyłączają się bowiem kolejarze należący do o wiele jeszcze większego, bo liczącego 400 tysięcy członków, krajowego związku kolejarzy. Pociągi pasażerskie przestały właściwie kursować. Postanowiono przewozić tylko artykuły ulegające szybkiemu zepsuciu, i to w miarę możności.

Dworce kolejowe, które w sobotę i niedzielę, a zwłaszcza w Zielone Święta roją się zazwyczaj od pasażerów, przedstawiały niecodzienny widok. Na największym dworcu londyńskim Liverpool z 10 kas biletowych otwarta była jedna, lecz biletów nie sprzedawano, gdyż nie wiadomo było, kiedy i dokąd odejdą pociągi. Na peronach stoją puste składy wagonów osobowych.

Rząd brytyjski jest coraz bardziej zaniepokojony tą sytuacją. Zmobilizowano 250 wojskowych samochodów ciężarowych dla przewozu listów i przesyłek pocztowych. Samoloty przewożą również większą niż zazwyczaj ilość poczty. Władze zwróciły się do ludności, aby jak najbardziej oszczędzała opał, światło i prąd elektryczny, by ograniczyła wymianę korespondencji i aby właściciele prywatnych samochodów podwozili ludzi dojeżdżających zwykle kolejami do miejsca pracy. Ministrowie zostali uprzedzeni, by nie oddalali się zbytnio z Londynu, gdyż w każdej chwili może być zwołane posiedzenie gabinetu. Cofnięto wszystkie urlopy w policji.

Brytyjska prasa burżuazyjna ostro atakuje nieustępliwą i solidarną postawę strajkujących, którzy oświadczają, iż w razie potrzeby będą strajkować nawet 3 miesiące, jeśli żądania ich nie zostaną zaspokojone. Konserwatywny dziennik „Daily Telegraph" wzywa rząd, by „uczynił wszystko co w jego mocy w obronie interesów narodowych", organ labourzystów „Daily Herald" pisze: „Jeśli strajk nie zostanie szybko zakończony, grozi nam fala bezrobocia". Liberalny dziennik „Manchester Guardian" wyraża zadowolenie, że rząd „tak szybko i mądrze podjął kroki dla uratowania sytuacji". „Daily Mail", podkreślając powagę sytuacji i nazywając ją „jednym z najpoważniejszych kryzysów w Anglii od czasu strajku powszechnego w 1926 roku", uważa, iż kraj „stoi wobec konieczności wprowadzenia stanu wyjątkowego".

Stonka — niebezpieczeństwo któremu trzeba zapobiec

(Dokończenie z 1 str.)

czeństwo licznego i dość dalekiego rozlotu chrząszczy w poszukiwaniu żeru. Istnieje więc groźba powstania dużej ilości ognisk w całym województwie i to w okresie kiedy trudno jest je wykryć.

Poważne niebezpieczeństwo stanowią również samosiewy ziemniaków. Szczególnie na ziemniaczyskach niżej położonych, gdzie warstwa śniegu była gruba, oraz na nie zaoranych jesienią polach mogą wyrosnąć samosiewne ziemniaki. Pola są obsiane w dużej mierze zbożami i w nich właśnie — na samosiewach — rozlatująca się w poszukiwaniu żeru stonka będzie się rozmnażać.

Wystarczy kilkanaście małych nawet krzaczków w zbożu, aby stonka znalazłszy je, mogła żerować i składać jaja. Powstaną wtedy źródła zarażenia trudne do wykrycia.

Masowe wyjście stonki z ziemi oraz rozloty z powodu braku żeru mogą być powodem dalszej groźby, a mianowicie: przeniesienia się stonki do północnych rejonów naszego województwa.

Powiaty nadmorskie winny więc dlatego szczególnie w pierwszej połowie czerwca zwrócić baczną uwagę na wybrzeże i każdorazowe pojawienie się stonki zgłosić niezwłocznie do Zarządu Ochrony i Kwarantanny Roślin.

Do 4 czerwca musimy zlikwidować wszystkie samosiewy ziemniaczane i jednocześnie przeprowadzać intensywne poszukiwania stonki. W tych dniach cała służba ochrony roślin, służba rolna i agronomiczna POM, PGR, rad narodowych, winny mobilizować rolników, spółdzielców i pracowników PGR do dokładnego przejrzenia wszystkich ubiegłorocznych ziemniaczysk, zbóż ozimych i jarych na ziemniaczyskach, kopczysk i innych miejsc, celem wykrycia i zniszczenia zarówno samosiewów jak i stonki. Znalezione samosiewy należy zniszczyć przez wykopanie ich wraz z bulwami i usunięcie z pola. W PGR, gdzie obszary zasadzone ziemniakami są duże, do akcji poszukiwania samosiewów i stonki, trzeba zmobilizować również rodziny pracowników.

INŻ. KAZIMIERZ ZBIEG
st. inspektor Kwarantanny Roślin w Koszalinie

Przedstawiciele
Komisji Gospodarczej ONZ
przybyli do Warszawy

WARSZAWA. 29 bm. przybyła do Warszawy wycieczka przedstawicieli państw uczestniczących w pracach Komitetu Mieszkaniowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ oraz przedstawiciele sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Goście przybyli na zaproszenie ministra budownictwa miast i osiedli i ministra gospodarki komunalnej. Reprezentują oni: Belgię, Bułgarię, Czechosłowację, Danię, Francję, Jugosławię, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Niemiecką Republikę Federalną, Norwegię, Rumunię, Szwajcarię, Szwecję, USA, Węgry, Wielką Brytanię i Związek Radziecki.

W czasie pobytu w Polsce wycieczka zwiedzi Warszawę, Kraków, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeże.

Mistrzostwa Europy w boksie

BERLIN. Popołudniowa seria walk czwartego dnia turnieju berlińskiego zakończyła się dużym sukcesem bokserów polskich.

Pietrzykowski miał za przeciwnika mistrza Niemieckiej Republiki Federalnej, rutynowanego o silnym ciosie Reinhardta. Polak walczył bardzo spokojnie. Ataki Reinhardta stopował umiejętnie prawymi prostymi a silną kontrą z lewej zadaną tuż przed zakończeniem I rundy rzucił Niemca na deski.

W trzeciej rundzie Pietrzykowski umiejętnie przechodząc z defensywy do ataku powiększył swój dorobek punktowy.

Na pochwałę zasłużył Piórkowski. Rewanżowe spotkanie z niebezpiecznym Francuzem Assaga wygrał on w ładnym stylu nie będąc prawie zagrożonym przez przeciwnika.

W pozostałych walkach popołudniowych padły następujące wyniki: w wadze lekkopółśredniej Petersen (Dania) pokonał na punkty Grausa (Saara), Guerdi (Egipt) wygrał z Safirowem (Bułgaria), Budai (Węgry) pokonał Sasa (Francja), Dumitrescu (Rumunia) wygrał z Picknickiem (Luxemburg).

W wadze lekkośredniej Foster (Anglia) pokonał Dragnea (Rumunia) na punkty a Burke (Irlandia) zwyciężył przez tko w II rundzie Weltera (Luxemburg). W wadze średniej Szatkow (ZSRR) wygrał wysoko na punkty z Hope (Anglia).

Z OSTATNIEJ CHWILI

W drugiej serii walk Drogosz odniósł bezapelacyjne zwycięstwo nad Potevilem (Austria). Jutro walczą: Soczewiński, Grzelak i Węgrzyniak.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 maja br. zginęli tragiczną śmiercią na Morzu Północnym członkowie załogi m/t „Czubatka" z Przedsiębiorstwa „Odra" w Świnoujściu

ALEKSANDER JABŁOŃSKI	— szyper
WŁADYSŁAW DZINDZIO	— starnik
STANISŁAW DRUCIS	— I mechanik
EDWARD KREFTA	— III mechanik
JÓZEF BECZAŁA	— bosman
HENRYK MUCHA	— motorzysta
LUCJAN RYBARCZYK	— motorzysta
JANUARY ERBEL	— st. rybak
TADEUSZ POKLĘKOWSKI	— st. rybak
MIKOŁAJ KOŁODZIEJ	— rybak
BRONISŁAW MATYNIA	— rybak
JERZY RUTKOWSKI	— rybak
STANISŁAW STACHERA	— rybak
MIECZYSŁAW ZIELIŃSKI	— kucharz

Byli oni ofiarnymi pracownikami i śmierć ich okryła żałobą całe rybołówstwo polskie.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

Centralny Zarząd Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie

KOMENTARZ DNIA

Wygrali konserwatyści?
Nie — przegrali labourzyści

Aczkolwiek brzmi to paradoksalnie, niemniej faktem jest, że angielscy konserwatyści swe zwycięstwo w wyborach do Izby Gmin zawdzięczają przede wszystkim swoim głównym konkurentom — labourzystom lub, ściślej mówiąc, prawicowemu kierownictwu Labour Party. Stwierdza to wyraźnie powyborcze oświadczenie Komunistycznej Partii W. Brytanii, które podkreśla, że odpowiedzialność za zwycięstwo konserwatystów w wyborach spada na prawicowe kierownictwo partii labourzystowskiej.

Dlaczego?

Przeciętny wyborca angielski zdaje sobie sprawę, że przy obecnym układzie sił w Anglii, przy obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej, opartej na systemie większościowym, jedynie dwie partie konserwatyści i labourzyści mają szanse na zwycięstwo wyborcze. Ale jeśli chodzi o najważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej i wewnętrznej, prawicowi przywódcy labourzystowscy są całkowicie zgodni z przywódcami konserwatystów. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich ma równie gorącego zwolennika w osobie Edena, co w osobie Attlee — przywódcy Labour Party. Podobnie ma się sprawa z wyścigiem zbrojeń, ze stosunkiem do paktu atlantyckiego, do jego azjatyckiego odpowiednika — SEATO. A zagadnienia polityki wewnętrznej? Wystarczy powiedzieć, że liczne strajki, których terenem była Anglia w okresie kampanii wyborczej, zostały zgodnym chórem potępione zarówno przez prawicowe kierownictwo Labour Party, jak i przez konserwatystów.

Rezultat tego stanu rzeczy był taki, że cała kampania wyborcza odbyła się w atmosferze całkowitej apatii ze strony społeczeństwa angielskiego: tak niskiej frekwencji wyborczej już od lat nie notowano w Anglii. Spadła ona z 83 proc. w 1951 roku do 70 proc., co oznacza, że 1 Anglik na 4 uprawnionych do głosowania doszedł do wniosku, iż nie warto trudzić się pójściem do urny wyborczej. A tym Anglikiem w olbrzymiej większości wypadków był wczorajszy zwolennik Labour Party, który, rozgoryczony polityką labourzystów, doszedł do wniosku, że „zmiana warty" na rzecz labourzystów i tak nie przyniosłaby żadnych istotnych zmian ani w polityce zagranicznej, ani wewnętrznej. I ostatecznie konserwatyści zawdzięczają swoje zwycięstwo wyborcze nie wzrostowi głosów oddanych na ich partię, ale spadkowi głosów oddanych na Labour Party.

Wiele innych czynników również dopomogło konserwatystom do odniesienia zwycięstwa, które na parę lat oddaje im władzę w Anglii. Niewątpliwie, ułatwili sobie ów zadanie, przeprowadzając przez rząd konserwatystów korzystną dla siebie zmianę granic okręgów wyborczych.

W poważnym stopniu pomogły konserwatystom wciąż pogłębiające się rozbieżności w łonie Labour Party — rozbieżności pomiędzy szeregowymi członkami partii a jej prawicowym kierownictwem.

Czynnikiem, który zadecydował o zwycięstwie konserwatystów, było wreszcie bardzo zręczne wyzyskanie nastrojów społeczeństwa angielskiego. Przypomnijmy fakty. Za rządów labourzystowskich w Anglii powzięta została haniebna decyzja współudziału Anglii w napaści USA przeciwko narodowi koreańskiemu. Rząd labourzystowski zdecydował o przystąpieniu Anglii do paktu atlantyckiego. Rząd labourzystowski z miejsca czynnie poparł wszystkie plany dotyczące remilitaryzacji Niemiec zachodnich, a w całej swojej działalności wykazywał jak najdalej idącą uległość wobec dyktatu USA. W okresie rządów konserwatystów doszło natomiast do podpisania rozejmu w Korei, doszło do Konferencji Genewskiej, która przywróciła pokój w Indochinach, do podpisania traktatu państwowego z Austrią, a dziś zarysowują się możliwości spotkania szefów rządów czterech mocarstw.

Czy oznacza to, że konserwatyści prowadzą politykę bardziej niezależną od USA niż labourzyści, że prowadzą politykę bardziej odpowiadającą interesom Anglii i pokoju? W żadnym wypadku. Wiemy dobrze, że Eden jest co najmniej równie gorącym zwolennikiem Wehrmachtu, co Attlee. Wiemy dobrze, że Churchill i Eden pokładają w bombie wodorowej jeszcze większe nadzieje, niż Attlee. Wiemy, że do niedawna jeszcze Eden był zaciekłym przeciwnikiem spotkania szefów czterech rządów. Ale niezależnie od woli Edena czy Churchilla, miały miejsce w świecie pewne wydarzenia prowadzące do złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Niezależnie od woli konserwatystów, ich rząd musiał złożyć swój podpis pod decyzjami Konferencji Genewskiej, pod traktatem państwowym z Austrią, musiał zająć pozytywne stanowisko w sprawie konferencji czterech. Musiał tak, jakby musiał to zrobić rząd labourzystowski. Musiał tak, jak musiał to zrobić rząd USA. Zmusił je do tego nacisk światowej opinii publicznej. Zmusza je do tego nacisk opinii publicznej ich krajów.

Niemniej jednak faktem pozostaje, że wyżej wymienione wydarzenia nastąpiły właśnie za rządów konserwatystów, a w czasie kampanii wyborczej Eden i jego przyjaciele potrafili bardzo umiejętnie to zdyskontować na rzecz konserwatystów.

Postawa większości społeczeństwa angielskiego spowodowała, że konserwatyści zdecydowali się pójść do wyborów pod hasłem odprężenia w sytuacji międzynarodowej, pod hasłem rokowań. Przyszłość pokaże, czy hasła te będą oni realizować, czy też schowają je do kamusa wyborczych obietnic.

Rokowania radziecko-jugosłowiańskie rozwijają się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia

(Dokończenie z 1 str.)

jugosłowiańskich. Rokowania te toczą się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia. Mimo, że nie czas jeszcze na ocenę osiągniętych rezultatów, rozmowy bowiem jeszcze się nie zakończyły, jednakże dotychczasowa wymiana poglądów dowiodła, że spotkania takie są pożyteczne i celowe.

W sobotę Prezydent Tito wydał w siedzibie Związkowego Komitetu Wykonawczego (rządu jugosłowiańskiego) uroczysty bankiet na cześć delegacji ZSRR. W czasie tego bankietu Józef Tito i Nikita Chruszczow wygłosili przemówienia, w których wyrazili przekonanie, iż dzięki wspólnym wysiłkom uda się w czasie rokowań osiągnąć rezultaty korzystne dla dwustronnej współpracy i utrzymania pokoju na całym świecie.

Tegoż dnia w godzinach wieczornych Prezydent Tito wydał w Białym Pałacu przyjęcie na cześć delegacji radzieckiej, na które zaproszeni zostali wybitni działacze państwowi i społeczni Jugosławii, jak również członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej, przyjaznej atmosferze. Przygnębienie i rozdrażnienie okazywali jedynie pewni przedstawiciele prasy amerykańskiej, którzy widzą, że usilnie rozpowszechniane przez nich w ciągu ostatniego tygodnia ultrapesymistyczne prognozy na temat perspektyw rokowań są nieuzasadnione. Zapełnili oni swe dzienniki wszelkiego rodzaju zmyślonymi informacjami na temat przebiegu rokowań, mając przed sobą jeden tylko cel — mącić wodę i szerzyć zwątpienie. Fakty dowodzą jednak, że rachuby te nie mają pokrycia.

Natychmiast po przyjęciu w Białym Pałacu — członkowie delegacji rządowych i towarzyszące im osoby udali się na dworzec belgradzki, skąd specjalnym pociągiem wyjechali w podróż po kraju. W niedzielę rano delegacje przybyły do miasta Karlovec, gdzie mimo deszczu cała ludność zgromadziła się na ulicach, aby powitać przywódców radzieckich i jugosłowiańskich. Z Karlovca delegacje odbyły 240-kilometrową podróż samochodami do Puli, w pobliżu której znajduje się wyspa Brioni.

Wspaniała nowa szosa, wiodąca przez cały kraj od Belgradu do Puli i dalej, z początku wznosi się szerokimi serpentynami w góry, a następnie opuszcza się ku wybrzeżom Adriatyku.

Opisując ten skalisty, górski obszar, korespondenci „Prawdy" piszą m. in.: „Na tle tego malowniczego krajobrazu widoczne są często oznaki industrializacji. Przez góry wiodą linie wysokiego napięcia, umieszczone na więzach z żelbetonu. Prowadzą one do zabudowań fabrycznych i kopalń rudy, stanowiących własność państwową, ogólnonarodową. Nagle wysoko w górach samochody zatrzymują się. Na dole pod wysokim, skalistym urwiskiem rozciąga się panorama wielkich robót budowlanych. Widać wielki zbiornik wody. Prezydent Tito pokazuje delegatom radzieckim plony pracy jugosłowiańskich robotników i inżynierów. Jest to wielki system hydroelektryczny, którego budowę rozpoczęto w 1947 roku. W 1953 roku elektrownia dała pierwszy prąd, a za dwa lata budowa zostanie całkowicie zakończona. Po obu stronach drogi często widzi się kamienne, udekorowane czerwoną gwiazdą pomniki.

Pochowano tutaj bohaterów walki ludowo-wyzwoleńczej przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

W każdym mieście, w każdej wsi, w każdym robotniczym osiedlu cała ludność radośnie witała delegacje ZSRR i Jugosławii. W całym kraju, tak jak w Belgradzie, wieść o dalszej normalizacji stosunków radziecko-jugosłowiańskich wywołuje głębokie zadowolenie.

Konkurs dobrego czytania w Klubie TPP-R

24 bm. Wojewódzki Klub TPPR zorganizował młodzieżowy konkurs dobrego czytania literatury radzieckiej. W konkursie wzięła udział młodzież ze Szkoły Ogólnokształcącej TPD, Liceum Pedagogicznego oraz słuchaczki Ośrodka Szkolenia Kadr Spółdzielczych. Spośród 12 uczestniczących w konkursie nagrodami książkowymi wyróżniono 9 osób. Pierwszą nagrodę otrzymała uczennica Majewska ze Szkoły Ogóln. TPD za odczytanie fragmentu powieści „Matka" Gorkiego. Należy również podkreślić dobre wyniki uzyskane w konkursie przez słuchaczki Ośrodka Szkolenia Kadr Spółdzielczych — Gozdur i Kuryło oraz uczennice Szkoły Ogóln. TPD.

Konkurs urozmaicony został występem zespołu mandolinistów WDK, który odegrał wiązankę melodii polskich i radzieckich.

Studium nauczycielskie

Dla podniesienia wyników nauczania i wychowania w szkołach podstawowych Ministerstwo Oświaty powołało do życia dwuletnie studia nauczycielskie.

Zadaniem ich jest przygotowanie nauczycieli specjalistów do klas V — VII szkół podstawowych.

Kandydaci przyjęci na studium nauczycielskie mają zapewnioną bezpłatną naukę, a pozamiejscowi pomieszczenie w internacie studium i możność uzyskania stypendium.

Podania należy kierować bezpośrednio do dyrekcji obranego przez kandydata studium nauczycielskiego do dnia 15 lipca br.

Do podania należy dołączyć: własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości, względnie świadectwo ukończenia liceum wychowawczyń przedszkoli (w oryginale), świadectwo lekarskie o przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego, zwolnienie od nakazu pracy, jeżeli kandydat takiemu podlegał, opinię szkoły, do której uczęszczał kandydat (w zapieczętowanej kopercie).

Egzaminy wstępne (z obranych przedmiotów w zakresie szkoły średniej) zostaną przeprowadzone w dniach 15 — 20 sierpnia br.

Bliższych informacji o miejscowości, dokładnym adresie i kierunku studiów mogą udzielić kandydatom dyrekcje liceów ogólnokształcących i pedagogicznych oraz wydziały oświaty.

»Pieją koguty« na koszalińskiej scenie

Dnia 4 czerwca br. w sali teatralnej WDK Bałtycki Teatr Dramatyczny wystawia sztukę Józefa Bałtuszisa pt. „Pieją koguty".

Początek przedstawienia o godzinie 20.

■ Zespoły: mandolinistów, rytmiki, dramatyczny i inne
■ Konkursy czytelnicze, wystawy i wycieczki

Tam, gdzie nasze dzieci uczą się i bawią

JESZCZE kilka miesięcy temu trudno byłoby powiedzieć, że Wojewódzki Dom Kultury w Koszalinie prowadzi zajęcia z dziećmi. Bo przecież wypożyczania książek kilkunastu najmłodszym czytelnikom — trudno nazwać systematyczną pracą z dziećmi.

W świetlicy WDK dzieci spędzają czas przy szachach i innych grach.

Sytuacja zmieniła się zasadniczo w początkach bieżącego roku. Kierownictwo działu pracy wśród dzieci objął Marian Kasprzyk, a instruktorką została Tamara Kozłowska. Wyniki tych zmian są już widoczne, chociaż trzeba przyznać, że dział ten walczy z poważnymi trudnościami, których głównym źródłem jest brak pomieszczeń dla pracy poszczególnych sekcji. A sekcje te — w liczbie sześciu, rozwijają coraz bardziej ożywioną działalność.

PRZEGLĄD ich pracy zacznijmy od dziecięcego zespołu mandolinistów grupującego piętnaścioro dzieci w wieku 10—14 lat. Pod kierownictwem instruktora Kowalczyka, ta najmłodsza orkiestra odbywa systematyczne próby przygotowując się do występów, które nastąpią jeszcze w tym roku.

Dziecięcy zespół dramatyczny pod kierownictwem instruktorki Kitowicz obejmuje ok. 20 dziewczynek i chłopców i pracuje nad wystawieniem bajki pt. „Królowa śniegu". Mamy nadzieję, że już w najbliższych miesiącach rodzice zobaczą swoje pociechy na scenie.

Dużymi sukcesami poszczycić się może niewątpliwie zespół rytmiki, grupujący najmłodsze, bo 6—9-letnie dzieci. Praca z takimi dziećmi nie zalicza się do łatwych, a jednak instruktor Kalczyński przez systematyczne ćwiczenia (4 godziny tygodniowo) zdołał uzyskać widoczne postępy tak, że w przyszłym roku można już będzie mówić o prawdziwym balecie dziecięcym w Koszalinie. Dla zainteresowanych podajemy, że wkrótce przyjmowane będą zapisy dzieci dziewięcioletnich do nowego zespołu baletowego przy WDK.

BARDZO systematycznie i skutecznie pracuje również zespół „sprawnych rąk", pod kierownictwem instruktorki Broczkowskiej, w którym około 20 dziewczynek robi duże postępy w artystycznym wyszywaniu i haftcie. Nie długo będziemy mogli ocenić pracę tego zespołu na wystawie prac dziecięcych. Słowa pochwały należą się także zespołowi modelarstwa lotniczego. 17 chłopców w tym zespole, wykonało już szereg ciekawych modeli szybowców i samolotów.

Dziewczynki uczą się wyszywać.

I jeszcze jeden zespół — miłośników przyrody. Tutaj szerokie pole do popisu mają mali opiekunowie zwierząt i roślin. Ich troskliwa opieka nad gniazdami ptasimi, kwietnikami i drzewami w parkach, przyczyni się niewątpliwie do podniesienia estetyki naszego miasta.

TAK więc, w wymienionych sześciu zespołach grupuje się ogółem ponad 150 dzieci — a ilość ich zwiększa się z każdym dniem. Dzieci znajdują w zespołach nie tylko interesujące ich zajęcia, bawią się i uczą, ale, co jest niemniej ważne, nabierają nawyków pracy kolektywnej, uczą się koleżeńskości, solidarności i przyjaźni...

Oprócz zespołów stale czynna jest dziecięca biblioteka i wypożyczalnia gier i sprzętu sportowego dla dzieci. Kierownictwo działu organizuje również wycieczki krajoznawcze dla dzieci pod kierunkiem doświadczonych wychowawców, projektowane są konkursy czytelnicze i recytatorskie, wystawy rysunków i prac dziecięcych, których celem jest dostarczenie naszym pociechom jak najwięcej wesołych, ale i pożytecznych rozrywek.

JEDNOCZEŚNIE prowadzi się zajęcia dla rodziców — a mianowicie cykl odczytów i pogadanek na tematy wychowawcze. Prelekcje te odbywać się będą systematycznie co dwa tygodnie i obejmą takie np. tematy, jak wybór zawodu dla dziecka, sprawa wyników nauczania, odrabianie lekcji w domu, walka o zdrowie dziecka.

Oczywiście, wymienione zespoły i zajęcia nie wyczerpują jeszcze wszystkich możliwości pracy z dziećmi, które powinien wykorzystać tak ważny ośrodek życia kulturalnego jakim jest Wojewódzki Dom Kultury. Tym niemniej osiągnięcia są widoczne, a pokonaniu istniejących jeszcze kłopotów z pomieszczeniem i brakiem dostatecznej ilości wykwalifikowanych instruktorów — możemy oczekiwać, że coraz więcej naszych dzieci będzie pożytecznie spędzać wolny od szkoły czas — bawiąc się i ucząc w zespołach WDK.

JERZY ŻAGÓRSKI

Karuzela czeka...

Na zdjęciu: karuzela i wesołe miasteczko

W ub. niedzielę pogoda dopisała, skwerki i park w Koszalinie zaroiły się tłumem spacerowiczów. Dużym powodzeniem cieszyło się „wesołe miasteczko". Najmłodsi mieli nie lada zabawę. Karuzela była dosłownie oblężona. Milej zabawie towarzyszył wesoły śmiech dzieci i zadowolone miny rodziców.

Na zdjęciu: karuzela czeka... spotkamy się przy niej w wolnej od nauki chwili.

Chrońmy zieleń i kwiaty — ozdobę naszego miasta

W wielu punktach Koszalina założone zostały trawniki, zasadzono kwiaty oraz ustawiono ławki. Przyjemnie popatrzeć na mieniące się wszystkimi barwami klomby. Radośniej, przyjemniej i czyściej wygląda nasze miasto. Wszystko to zrobiono nakładem poważnych sum i pracy, dlatego też każdy z mieszkańców winien dbać, by trawniki i klomby nie zostały zniszczone. Zdarza się jednak, że przechodząc koło trawnika, ludzie z jakąś niezrozumiałą upartością „skracają" sobie drogę i depczą zieleń. Wystarczy spojrzeć na trawniki przy pl. Stalina, by przekonać się o niechlujstwie i braku troski o wygląd naszego miasta ze strony niektórych mieszkańców. Wydeptana trawa (a obecnie ziemia) — aż razi i wystawia niechlubne świadectwo mieszkańcom.

Druga, niemniej ważna sprawa, to ochrona kwiatów. Nie mogą powtórzyć się wypadki, jak w dniu 19 bm. kiedy 10-letnia dziewczynka zrywała bratki z klombu przy pl. Stalina. Na zwróconą jej uwagę, że kwiatów nie można zrywać, dziewczynka odpowiedziała — „Nikt w szkole o tym nie mówił".

W tym samym dniu mężczyzna w wieku ok. 20 lat zrywał piękne kwiaty azalii. Mimo, że wiele osób było świadkiem tego, nikt mu nie zwrócił uwagi. Dwa wypadki niszczenia kwiatów jednego dnia, a co będzie z naszych trawników i klombów, jeśli podobne fakty będą powtarzały się co dzień. Prosta — zamiast trawy — pozostanie zdeptana ziemia, a zamiast kwiatów — więdnące łodygi.

Dlatego też, musimy na każdym kroku potępiać tych wszystkich, którzy niszczą kwiaty i zieleń — ozdobę naszego miasta.

Wskazanym byłoby również, by nauczyciele na pogadankach w szkole mówili dzieciom o znaczeniu zieleni i kwiatów i o konieczności ich ochrony. Również władze porządkowe winny wydać radykalną walkę tym wszystkim, którzy niszczą zieleń i kwiaty w naszym mieście.

(kr)

Obowiązkowe szczepienia przeciw gruźlicy

Dzięki wielkim nakładom państwa oraz poważnej rozbudowie placówek mających za zadanie leczenie i zapobieganie gruźlicy, liczba zgonów na tę najgroźniejszą chorobę społeczną znacznie się zmniejszyła. Dla uzyskania jednak dalszych postępów w zwalczaniu gruźlicy niezbędne jest wprowadzenie obowiązku szczepień ochronnych. W myśl wchodzącego obecnie w życie zarządzenia ministra zdrowia, obowiązkowi szczepienia podlegają noworodki, dzieci i młodzież do 18 roku życia, oraz osoby w wieku powyżej 18 lat zgłaszające się na studia wyższe, do zakładów szkolenia lub doskonalenia zawodowego wszelkiego typu i stopnia, a także zgłaszający się do pracy w placówkach przeciwgruźliczych.

Szczepienia powtarzane będą w 2, 4, 7, 12 i 18 roku życia. Przy przyjmowaniu do żłobków, przedszkoli, domów dziecka, domów młodzieży, szkół, zakładów szkolenia lub doskonalenia zawodowego — osoby podlegające obowiązkowym szczepieniom ochronnym lub ich rodzice czy opiekunowie, obowiązani są przedłożyć kierownikom tych instytucji zaświadczenie o dokonaniu szczepienia, albo o jego odroczeniu.

CO, GDZIE, KIEDY?

Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta" — „Tajemnica krwi". Kinoteatr WDK — „Zdobycie góry". Seanse godz. 18 i 20. „Mała Gwardia" — „Anna Proletariuszka". **SŁUPSK** — „Polonia" — „Bieliński". „1 Maj" — „Tajemnica linii okrętowej". **BIAŁOGARD** — „Tajemniczy wrak". **SZCZECINEK** — „Dzieci ulicy". **WAŁCZ** — „Wesołe gwiazdy". **USTKA** — „Alarm w cyrku". **SŁAWNO** — „Rezerwowy gracz". **DARŁOWO** — „Młodzieńcze lata". **KOŁOBRZEG** — „Czarodziejski kapelusz". **BYTÓW** — „Ditta". **MIASTKO** — „Świadectwo dojrzałości". **CZŁUCHÓW** — „Ożenek z posagiem". **ZŁOTÓW** — „Cyrkowcy". **ŚWINWIN** — nieczynne. **DRAWSKO** — „Wyjęci spod prawa". **ZŁOCIENIEC** — „List z piórkiem". **CZAPLINEK** — „Kłopoty ref. Trzaszki".

Radio

PROGRAM I

1 czerwiec 1955 r. (środa)

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka rozrywkowa. 5.48 Gimnastyka. 6.15 Z piosenką do pracy. 6.33 Kalendarz radiowy. 6.40 Dla wychowawczyń przedszkoli. 6.45 Gimnastyka. 7.15 Soliści w repertuarze rozrywkowym. 7.45 Organy kinowe. 8.00 Koncert Ork. Łódzkiej Rozgł. PR. 8.40 Koncert solistów. 9.00 „Latarnik", opow. H. Sienkiewicza dla klas VII. 9.30 Muzyka operowa. 10.00 Melodie Ernesta Fischera. 10.20 Muzyka kameralna. 10.50 Skrzynka ogólna PR. 11.00 Audycja dla klas I i II. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.00 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Melodie ludowe różnych narodów. 12.50 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 15.30 „Błękitna sztafeta". 16.05 Koncert znanych orkiestr rozrywkowych. 16.33 Muzyka dla dzieci. 17.00 Aud. aktualna. 17.15 Piosenki radzieckie. 17.30 Muzyka rozrywkowa. 18.00 Utwory skrzypcowe. 18.20 Kronika kulturalna. 18.50 Koncert życzeń. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Słowniczek muzyczny. 21.10 Koncert chopinowski, w wyk. Dymitra Sacharowa. 21.40 „Arip ze stepu" opow. M. Bogdanowa. 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 22.20 Sprawozdanie z mistrzostw bokserskich Europy. 22.50 Muzyka.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, PARKIECIARZY, LASTRIKARZY oraz **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych** zatrudni od zaraz **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Odcinek Budowlany Nr 5 w Koszalinie.** Płaca akordowa według stawek obowiązujących w budownictwie. Kwatery robotnicze oraz stołówka zapewnione. (K-187-0)

STOLARZY wykwalifikowanych oraz MAJSTRA STOLARSKIEGO zatrudni od zaraz **Dyrekcja Wałeckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Wałczu, ul. Warszawska Nr 4.** Warunki do omówienia na miejscu u kierownika Ref. Kadr. (K-216-1)

DYREKCJA MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO ART. PRZEMYSŁOWYMI W KOSZALINIE

wzywa wszystkich komitentów, aby niezwłocznie odebrali swoje przedmioty pozostawione w komis w sklepie Nr 26, które leżą nie sprzedane dłużej niż trzy miesiące. Ostateczny termin odebrania do 15. VI. 1955 r. Po upływie tego terminu towar zostanie sprzedany przez komornika **w drodze licytacji publicznej** (zgodnie z zarządzeniem MHW). (K-218-0)

Kierownictwo Państwowego Domu Dziecka Nr 1 w Słupsku **unieważnia zagubioną w dniu 17 maja 1955 r.** pieczątkę nagłówkową o następującej treści:
Państwowy Dom Dziecka Nr 1 w Słupsku.
(K-219-1)

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwo Szkoły Podstawowej TPD Nr 1 w Słupsku składa serdeczne podziękowanie Komitetowi Opiekuńczemu naszej szkoły — MIEJSKIEMU PRZEDSIĘBIORSTWU REMONTOWO-BUDOWLANEMU W SŁUPSKU.

Komitet Opiekuńczy żyje zagadnieniami i potrzebami naszej szkoły, gdyż wielokrotnie udzielał szkole swej pomocy, jak: wykonanie tablic szkolnych, gablotek, szyldów, ławeczek, masztu na boisku szkolnym oraz wykonywanie drobnych a częstych remontów w szkole i zaspokaja wiele innych potrzeb szkoły. Bierze również czynny udział w dekoracji budynku szkolnego na święta narodowe.

Sumienna współpraca ze szkołą świadczy o pełnym zrozumieniu ważności wychowania młodzieży na dobrych obywateli Polski Ludowej.

Kierownictwo Szkoły Podstawowej TPD Nr 1 w Słupsku i Komitet Rodzicielski w pierwszym rzędzie składają podziękowanie dyrektorowi przedsiębiorstwa ob. Piotrowskiemu Eugeniuszowi jak również Radzie Zakładowej i pracownikom Państwowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego.
(K-217-1)

„Głos Koszaliński" Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca: RSW „Prasa" — Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20. Telefony: centrala 567, 960; Redaktor Naczelny — 714 i wewn. 35; Sekretarz Redakcji — 114 i wewn. 397. Dział Ekonomiczno-partyjny 495 i wewn. 35, 36. Dział Rolny — 810 i wewn. 390, 395. Dział Miejski — wewn. 38; Dział Korespondentów, Listów Interwencji — 230 i wewn. 391, 392; Telefon nocny — 567 i wewn. 37. Naczelny Redaktor przyjmuje w godz. 11 — 13; Sekretarz Redakcji w godz. 12 — 14. Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 II piętro — Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa" Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 327, 656. Biuro czynne od 8-ej do 16-tej, w soboty do 14-tej. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Kolportaż i prenumerata — PPK „Ruch" ul. Armii Czerwonej 33, tel. 260. Prenumerata zakładowa miesięcznie 3,50 zł. Wpłaty na prenumeratę pocztową w wys. 3 zł przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę zakładową i pocztową można uiszczać kwartalnie, półrocznie lub rocznie. — Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie — Przedsiębiorstwo Państwowe, Koszalin, ul. Alfreda Lampe 18/20.
C-6-61. Nr zamówienia 128.

SPORT

H. KUKIER

Mistrzostwa Europy w boksie

Kukier zwycięża ■ Niedźwiedzki przegrywa

Jak już wczoraj krótko informowaliśmy, trzeci dzień bokserskich mistrzostw Europy, a właściwie walki popołudniowe zakończyły się połowicznym sukcesem bokserów polskich. Obrońca tytułu mistrza Europy Henryk Kukier pokonał Austriaka Schnugga, a przedstawiciel Polski w wadze lekkiej Henryk Niedźwiedzki przegrał z Rumunem Fiatem.

Kukier stoczył ze Schnuggiem dobrą i szybką walkę. W pierwszej rundzie po okresie przewagi Schnugga inicjatywę przejął Kukier demonstrując dobrą kondycję i wysokie zaawansowanie techniczne. Polak bił seriami osłabiając wyraźnie ambitnego Austriaka.

Druga runda stała pod znakiem energicznych ataków Kukiera. Pod koniec rundy Kukier przyparł Schnugga do lin i zaaplikował mu szereg celnych ciosów na korpus. Zaraz po gongu oznajmiającym początek trzeciej rundy Schnugg ruszył do desperackiego ataku starając się za wszelką cenę odrobić stracone w dwóch pierwszych rundach punkty. Ale atak ten trwał krótko. Kilka celnych kontr Kukiera „ostudziło" zapał Austriaka. Teraz w ataku jest Polak dopingowany przez publiczność. Kukier demonstruje poprawną technicznie walkę i wygrywa ją bez zastrzeżeń. Dlatego też publiczność przyjęła ze zdziwieniem werdykt jednego z sędziów przyznający zwycięstwo Schnuggowi. Sędziowie punktowali: 60:55, 57:59, 60:56 i 60:57 dla Polaka.

Spotkanie Niedźwiedzkiego z Rumunem Fiatem przyniosło pierwszą porażkę Polaka w turnieju. W pierwszej rundzie udało się Polakowi trafić bardzo niebezpiecznie lewym podbródkowym, ale Rumun szybko przyszedł do siebie i teraz on z kolei zadał Polakowi kilka celnych ciosów.

Część drugiej i trzeciej rundy toczyła się często w zwarciach, w których nieznacznie lepszym był Niedźwiedzki.

Walkę wygrał Rumun. Sędziowie punktowali następująco: 59:57, 58:57, 58:60, 59:58, 60:58.

A oto pozostałe walki serii popołudniowej: Basel (NRF) wygrał na punkty z Azzouz (Francja), Lloyd (Anglia) pokonał Burroniego (Włochy), Dobrescu (Rumunia) wygrał przez tko w II starciu z Gilroy (Irlandia), Majdloch (Czechosłowacja) pokonał na punkty Paunovica (Jugosławia) — wszystkie spotkania w wadze muszej. W wadze lekkiej Lukic (Jugosławia) pokonał Seban (Francja).

Wieczorową serię walk niedzielnych na mistrzostwach Europy w boksie rozpoczęły trzy spotkania w wadze muszej: Stolnikow (ZSRR) pokonał Seventi (Turcja), Nagy (Węgry) wypunktował Luukkonena (Finlandia), a Behrendt (NRD) — Welinowa (Bułgaria).

Stoczono również sześć walk w wadze lekkiej. Wyniki były następujące: wicemistrz Europy Juhas (Węgry) wygrał z Varlikiem (Turcja), Kurschat (NRF) pokonał Smirnowa (ZSRR), Pappalardo (Włochy) zwyciężył Stojanowa (Bułgaria), Liwowski (NRD) — Verhelsta (Belgia), Rautiainen (Finlandia) — Coffey'a (Irlandia) i Abbas (Egipt) — Schire (Saara). Wszystkie walki zakończyły się zwycięstwami na punkty.

Polska zajmuje drugie miejsce w turnieju najlepszych szablistów świata

W niedzielę zakończył się w Warszawie międzynarodowy turniej szablowy najlepszych drużyn świata.

W ostatnim meczu turnieju Polska przegrała z Węgrami 12:4. Węgrzy wystawili przeciwko naszej drużynie najsilniejszy skład. Mecz rozpoczęła walka Karpati — Kuszewski, którą wygrał Węgier 5:1. W drugiej walce Pawlas zwyciężył Hamory'ego 5:3 i po dwóch walkach stan meczu brzmiał 1:1. Przełomowym momentem spotkania był pojedynek Gerevich — Zabłocki. Polak zmęczony ciężkimi walkami, jakie stoczył w poprzednich meczach, przegrał 3:5. Od tej chwili uwidacznia się już zdecydowana przewaga zawodników węgierskich. Walczą oni bardzo spokojnie i zdobywają punkt po punkcie. Nawet Zabłocki w spotkaniu z najsłabszym reprezentantem Węgier Hamory jest o włos od porażki. Kiedy Węgier prowadzi już 4:0, Polak przystępuje jednak do ataku i zwycięża 5:4, zdobywając dla naszych barw drugi punkt. Miłą niespodziankę sprawił Kuszewski, wygrywając po porywającej walce z trzykrotnym mistrzem świata — Gerevichem 5:4. Czwarty punkt dla Polski zdobył najlepszy w tym meczu nasz szablista — Pawlas, który pokonał trzykrotnego mistrza świata — Kovacsa 5:3.

W pozostałych meczach ostatniego dnia turnieju Włochy po zaciętej walce zwyciężyły Francję 8:8 (60:57), a Belgia wygrała z Austrią 11:5.

Tak więc puchar sekcji szermierki GKKF zdobyła reprezentacja Węgier, nie ponosząc ani jednej porażki. Polska przegrała jedynie z Węgrami, zajmując drugie miejsce, przed Włochami, Francją, Belgią i Austrią.

Jak walczyli Polacy z Rumunami w Bukareszcie i ...

Tradycyjnym już, ósmym w spotkaniach obu państw remisem, zakończył się w niedzielę w Bukareszcie międzypaństwowy mecz piłkarski Rumunia — Polska. Wynik 2:2 (1:0) nie krzywdzi żadnej z drużyn. Przed przerwą dominowali gospodarze, po zmianie boisk więcej z gry miał zespół polski.

Zaraz po gwizdku sędziego radzieckiego Bałakina, gospodarze stwarzali wiele niebezpiecznych sytuacji. Jedna z nich zakończyła się utratą bramki. Strzelcem jej był w 10 min. najlepszy zawodnik Rumunów — Ozon.

Po przerwie zamiast słabego Pohla na pozycję lewego łącznika przechodzi Cieślik, a jego miejsce na środku zajmuje Hachorek (ostatnich 15 min. Kempnego zastąpił Alszer). W wyniku szybkich ataków Polacy strzelają dwie bramki. Pierwszą w 65 min. zdobywa Hachorek, drugą w dwie minuty później — Cieślik. Rumuni nie rezygnują jednak ze zwycięstwa i w 77 min. Georgescu strzela wyrównującą bramkę.

Polska: Szymkowiak — Mashelli, Korynt, Woźniak — Suszczyk, Zientara — Kempny (Alszer), Brychczy, Cieślik (Hachorek), Pohl (Cieślik), Baszkiewicz.

Rumunia: Toma — Zavoda II, Androvici, Soeke, Calinoiu, Peret — Suciu (Tataru), Nicusor, Ozon, Georgescu, Suru.

...w Łodzi

Międzypaństwowy mecz piłkarski drugich reprezentacji Rumunii i Polski, rozegrany w niedzielę w Łodzi przyniósł zwycięstwo piłkarzom rumuńskim 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 65 min. Gabor. Sędziował Schulc (NRD). Widzów około 30 tys.

Rumunia B: Cosma, Pahoncu, Apolsan, Dumitrescu, Hidusian, Maior, Bluidea, Gabor, Avasilichioae, Ene, Mihai.

Polska B: Gronowski, Nowacki, Orłowski, Cichoń, Wiśniewski, Bieniek, Jezierski, Majewski (Soporek), Norkowski, Jankowski, Cechelik (Kobylański).

W pierwszej połowie meczu Polacy mieli dwie doskonałe okazje do zdobycia bramki, jednak łącznik Majewski nie wykorzystał obu szans.

W zespole zwycięzców wyróżnili się stoper Apolsan, skrzydłowy Bluidea i łącznik Ene. W drużynie polskiej najlepszym graczem był lewy obrońca Cichoń.

Raid pieszy po Ziemi Opolskiej i wczasy turystyczne

W pierwszych dniach lipca odbędzie się III Ogólnopolski Raid Pieszy PTTK na Ziemi Opolskiej. Raid odbędzie się na 10 trasach przez najpiękniejsze zakątki Opolszczyzny, z uwzględnieniem części województw: wrocławskiego i stalinogrodzkiego.

Trasy czterodniowe zaczynają się 7 lipca, a 6-dniowe 5 lipca. Zakończenie raidu odbędzie się 10 lipca w Opolu.

Dla wszystkich chętnych szczegółowych informacji udziela Zarząd Okręgu PTTK w Koszalinie, ul. Zwycięstwa nr 39.

• • •

Podobnie jak w latach ubiegłych, w roku bieżącym FWP, wspólnie z PTTK organizuje wczasy turystyczne dla członków związków zawodowych i ich rodzin. Z ulgowych wczasów turystycznych mogą korzystać ci, którzy jeszcze w tym roku nie otrzymali skierowań na wczasy. Pozostali mogą korzystać ze skierowań pełnopłatnych. Oddział PTTK dysponuje skierowaniem na wczasy piesze szlakami: tatrzańskim, sądecko-pienińskim, karkonoskim i kaszubskim, na wczasy wodne (kajakowe) Sorkwity—Jabłoń (Mazury) i szlakiem suwalsko-augustowskim.

Piękny sukces lekkoatletów koszalińskich w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym powrócili z Bydgoszczy nasi lekkoatleci, uczestnicy Centralnego Biegu Narodowego. 15 reprezentantów naszego województwa wzięło udział we wszystkich konkurencjach biegowych na przełaj.

Na starcie w Bydgoszczy stanęło około 200 zawodniczek i zawodników ze wszystkich województw z posiadaną III klasą sportową.

Przy silnej konkurencji, wspaniałe zwycięstwo odnieśli nasi reprezentanci. Zajęli oni kilka czołowych miejsc i wywalczyli II miejsce drużynowo. Najpoważniejszym sukcesem, jest zdobycie tytułu mistrzowskiego w biegu na 1 500 m seniorów przez **Jana Petersa** ze Złotowa, w czasie — 4,14,8. Pobiegł on wspaniale, trzymając się stale czołówki, aby wreszcie na ostatnim wirażu przypuścić generalny atak i ukończyć bieg z przewagą 20 m nad pozostałymi rywalami. Jan Peters za zwycięstwo w biegu przełajowym otrzymał dyplom i żeton.

Pozostali nasi zawodnicy również uzyskali dobre rezultaty. Wszystkie zajęte przez nich miejsca były punktowane do klasyfikacji ogólnej.

A oto wyniki naszych lekkoatletów:

Juniorki — 800 m

4) **Izabela Żuchowska** (Zryw Koszalin) — 2,39,7. 7) **Emilia Krawczyk** (Kolejarz Szczecinek) i 16) **J. Dynat** z Białogardu.

Juniorzy — 1 500 m

20) **Marian Kęcel** (Kol. Szczecinek) — czas około 4,30 (1 zawodnik miał 4,13,8). 25) **Ryszard Borta** (Kol. Białogard) i 31) **Jerzy Szusek** (LZS Wałcz).

Seniorzy — 1 500 m

1) **Jan Peters** (Sp. Złotów) — 4,14,8, 23) **Ryszard Sak** (Kol. Białogard).

Seniorzy — 3 000 m

15) **Mieczysław Schutz** (LZS Bytów).

W punktacji ogólnej, zwycięstwo przypadło Bydgoszczy — 391 punktów, przed Koszalinem — 378 i Łodzią woj. — 365 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Łódź m., Wrocław, Gdańsk, Stalinogród, Poznań i inne.

Jest to cenne zwycięstwo naszych reprezentantów, odniesione w doborowej stawce zawodników z najsilniejszych okręgów kraju.

Po ich przyjeździe rozmawiamy z kierownikiem ekipy bydgoskiej.

— Czołowe nasze miejsca — powiada on — możemy w wielkiej mierze zawdzięczać naszym trenerom, którzy potrafili należycie przygotować swych pupilków do tego biegu. Trenerzy Młynarczyk, Woltman i Kucharski nawet w Bydgoszczy udzielali ostatnich wskazówek, aby dały one dobre owoce.

Zawodnicy nasi — stwierdza dalej kierownik ekipy — wykazali także wielką wolę zwycięstwa, walczyli ambitnie i za to należą się im szczere słowa podziękowania.

(ano)

Po ostatniej niedzieli piłkarskiej

W III lidze piłkarskiej reprezentanci naszego województwa nie odnieśli żadnego zwycięstwa. Dość nieoczekiwanej porażki doznał karliński LZS w spotkaniu z Kolejarzem w Lęborku. Przegrana LZS zepchnęła go na przedostatnie miejsce w tabeli.

Zespół szczecineckiej Sparty miał silnego przeciwnika — Gedanię i nie potrafił nawiązać równorzędnej walki. Sparta Szczecinek przesunęła się o jedno miejsce w dół tabeli.

Gwardia Koszalin po porażce w Gdyni z tamtejszą Spartą, nadal „okupuje" ostatnie miejsce, a od najbliższych drużyn, broniących się również, tak jak Gwardia, przed spadkiem dzieli ją cztery punkty różnicy.

Zwycięstwo Brdy nad Gwardią Gdańsk wysunęło ją na piątą pozycję w tabeli, a Kolejarza Lębork na dziewiątą.

Poza tym nie nastąpiły większe zmiany w tabeli. Po ostatnich rozgrywkach kształtuje się ona następująco:

Gedania	15:3	31:5
Pomorzanin	14:4	19:10
Sparta Gdynia	14:4	19:13
Kolejarz Gdynia	13:5	35:11
Brda	9:7	20:17
Sparta Włocławek	8:8	11:10
Sparta Szczecinek	8:8	12:15
Chojniczanka	8:10	11:15
Kolejarz Lębork	5:11	11:18
Gwardia Gdańsk	4:12	5:16
LZS Karlino	4:14	14:35
Gwardia Koszalin	0:16	7:31

• • •

W klasie A nastąpiły nieznaczne przegrupowania w tabeli. Na trzecie miejsce wyszedł koszaliński Start, zamieniając miejsce ze Sportą Drawsko. Pierwsze cztery czołowe drużyny, mają dość znaczną przewagę punktową nad pozostałymi rywalami.

Następne zespoły — Budowlani Człuchów posiadają 9 pkt., a Sparta Wałcz — 8.

Pozostałe to grupa, która walczy o uzyskanie lepszego miejsca, o odsunięcie od siebie widma spadku.

Tabelka A klasy:

Kolejarz Słupsk	15:3	29:11
LZS Grapice	14:2	32:6
Start Koszalin	13:3	23:13
Sparta Drawsko	12:4	22:12
Budowl. Człuchów	9:7	26:15
Kolejarz Szczecinek	9:7	21:22
Sparta Wałcz	8:10	17:18
LZS Słupsk	7:11	11:17
Sparta Połczyn	6:10	13:21
Kolejarz Białogard	5:11	14:17
Sparta Złotów	5:11	11:25
Kolejarz Darłowo	4:14	13:31
Sparta Koszalin	1:15	13:37

Dobre wyniki w Erfurcie, Oświęcimiu, Stalinogrodzie i Szczecinie

Pierwszy dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, które odbywają się w Erfurcie z udziałem zawodników polskich przyniósł wiele dobrych wyników. Znajdujący się w rewelacyjnej formie Kropidłowski wygrał skok w dal uzyskując doskonały wynik — 7.42. Bardzo dobrze pobiegł Makomaski, któremu zabrakło tylko 0,2 sek. do wyrównania rekordu Polski na 400 m. Z Polaków na wyróżnienie zasługuje również Ciepły zwycięzca rzutu młotem. Wyniki: skok w dal: Kropidłowski (Pol.) — 7.42, 2) Fronczak (Pol.) — 7.23, 3) Jacobi (Węgry) — 7.19; rzut młotem — 1) Ciepły (Pol.) — 54,16, 2) Kapocs (Węgry) — 53.41, 3) Kunat (Pol.) — 51,50; skok o tyczce: 1) Pejkert (NRD) — 4.28 — rekord NRD, 3) Bednawski (Pol.) — 4.00; 100 m: 1) Futterer NRF — 10.5, 5) Kiszka (Pol.) — 10.8; 400 m: 1) Makomaski (Pol.) — 48.2, 2) Ditman (NRD) — 48.2; w pchnięciu kulą Chojnacki zajął trzecie miejsce wynikiem 14.72.

• • •

W czasie rozgrywanych w Oświęcimiu zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu krakowskiego w trójboju kobiet i w pięcioboju mężczyzn zawodniczka krakowskiego AZS, Kusionówna ustanowiła rekord Polski w trójboju.

Uzyskała ona następujące wyniki:

W biegu na 100 m — 12,4 sek., w skoku wzwyż — 150 cm, i w pchnięciu kulą — 10,05 m. W sumie Kusionówna zdobyła 1 905 pkt., tj. o 144 pkt. więcej od dotychczasowego rekordu Polski, należącego do Iwickiej.

Pięciobój mężczyzn wygrał Michalek (Gwardia) 2 389 pkt.

• • •

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Stalinogrodzie Chromik zaatakował rekord Polski na 1 500 m. Zbyt wolne tempo początkowe biegu sprawiło, iż próba zakończyła się niepowodzeniem. Chromik uzyskał czas 3:51,6 min. Z innych wyników na uwagę zasługuje czas Bugaly w biegu na 400 m ppł. — 55,6.

• • •

Podczas zawodów kontrolnych kadry lekkoatletycznej AZS w Szczecinie, mistrz sportu Lewandowski osiągnął dobry wynik w biegu na 1 500 m — 3:52,2. Lewandowski biegł samotnie i przy silnym wietrze.

Sukces polskich strzelców w Austrii

W sobotę, w miejscowości Poertschach nad jeziorem Woerthersee rozpoczęły się międzynarodowe zawody w strzelectwie śrutowym z udziałem drużyn Austrii, Polski, CSR, Włoch, Francji, Niemiec zach. i Luxemburga.

W niedzielę pierwszą konkurencją międzynarodową było strzelanie do 50 rzutków o nagrodę miasta Poertschach. Duży sukces odnieśli zawodnicy polscy zwyciężając w punktacji zespołowej 177/200. Indywidualnie najlepszym był Smelczyński 48/50. Drugie miejsce zajął Włoch — Galuzzi 47/50, a trzecie mistrz Austrii — Harzstark — 46/50.

W niedzielę rozpoczęło się również międzypaństwowe spotkanie Polska—Austria. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Polska 372/400 pkt., a indywidualnie Smelczyński 93/100, przed Kiszkurno 90/100 mistrzem Austrii Harzstark 86/100 i Popielarskim 85/100.

Stalinogród — Ostrava 3:1

W Ostravie odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w którym zespół Stalinogrodu pokonał miejscową reprezentację 3:1.

Ciężarowcy LZS na dobrej drodze

Niedawno pisaliśmy o ciężarowcach LZS przy TOR w Koszalinie, a już mamy nowe wiadomości.

W ub. tygodniu odbyły się centralne mistrzostwa LZS w podnoszeniu ciężarów, na których nasze województwo reprezentowane było przez dwóch członków LZS, H. Jankowskiego i H. Woźniaka.

Z radością o tym piszemy, gdyż każdy z nich zajął piąte miejsce w swojej kategorii, na 12 względnie 8 zawodników startujących w tej wadze.

Zawodnicy nasi wyprzedzili ciężarowców Gdańska i Szczecina. Sukces Jankowskiego jest tym bardziej cenniejszy, ponieważ w zawodach tych pobił swój własny rekord w trójboju olimpijskim o 0,5 kg.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że trenują od niedawna i w dodatku w prowizorycznych warunkach (na sztandze przez siebie wykonanej), to jest to poważny sukces chociażby i z tego względu, że dyscyplina ta jest mało znana, nie tylko w zrzeszeniu naszego województwa, ale nawet w takich okręgach jak Lublin, Kraków, Łódź, Rzeszów i Zielona Góra nie jest ona rozpowszechniona i okręgi te nie były reprezentowane na tych mistrzostwach.

Jesteśmy przekonani, że w niedługim czasie będziemy mogli napisać o dalszych osiągnięciach naszych miejskich ciężarowców.

Zawody motocyklowe w Słupsku

29 bm. odbyły się w Słupsku zawody motocyklowe, zorganizowane przez słupski oddział LPŻ.

W klasie 125 cm³ pierwsze miejsce zajął M. Hibel (LPŻ Koszalin), drugie Widuchowski z Koszalina i trzecie M. Wasowicz z LPŻ Słupsk.

W klasie 250 cm³ zwyciężył R. Mytenia (Sp. Koszalin) przed S. Kusiakiem (LPŻ Słupsk).

W klasie 350 cm³ zwycięstwo odniósł S. Kusiak, drugim był H. Żuralski przed J. Sztetynem.

Organizacja zawodów dobra.